

Marian Mychra

Problem winy w karnym ustawodawstwie kanonicznym (II cz.)

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 8/3-4, 79-104

1965

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. MARIAN MYRCHA

PROBLEM WINY W KARNYM USTAWODAWSTWIE KANONICZNYM

II. Od założenia Kościoła do Dekretu Gracjana

A. Odpowiedzialność moralna

Już w pierwszych wiekach Ojcowie Kościoła nauczają, że wina moralna za popleniony czyn wyłącznie zależy od woli działającego; nie ma ona nic wspólnego ze skutkiem. Pogląd ten wypowiadają: Tertulian¹, św. Ireneusz², św. Ambroży³, św. Augustyn⁴, wyrażając w słowach: „*voluntas est, qua et peccatur et recte vivitur*”. Od wolnej woli człowieka zależy grzech i cnota.⁵ W dziele „*De vera religione*” ten wielki święty zaznacza, że bez wolnej woli nie ma grzechu.⁶

Nauka o wolnej woli człowieka i odpowiedzialności za czyny dokonane pod jej wpływem miała prekursorów: Arystotelesa⁷ i filozofów stoickich rzymskich⁸. Znalazła ona potwierdzenie i w nauce Chrystusa Pa-

* Por. Problem winy w Karnym Ustawodawstwie Kanonicznym, I Pojęcie winy, Prawo Kanoniczne 1965, Nr 2, str. 3 n.

¹ Por. *De poenitentia*, III, 3, 8, 9, Migne J., *Patrologiae cursus completus*, Series latina, Parisiis 1844—1855, I, col. 1342; Mueller M., *Ethik und Recht in der Lehre von der Verantwortlichkeit*, Regensburg 1932, 19, 20.

² Por. *Adversus Haereses*, 4, 37, 1, 4;

Mueller, 21, 22.

³ Por. Mueller, 23, 24.

⁴ Por. *Retractiones*, I, 8, 4;

Mueller, 273.

⁵ Por. Mueller, 24—27.

⁶ Por. *De vera religione*, 14, 27; Migne, P. L., 34, col. 133;

Mueller, 25.

⁷ Por. *Ethica Nik.* III. 1—8; *Etyka*, Ks. V, rozdz. 5 w tłumaczeniu Petrycego, Kraków 1818, 169: „Jeśli wybór, poznanie, wola, przyczyny uczynków są w naszej mocy, to też skutki ich, dobre lub złe, jest czynić w naszej mocy. Poświadczają to i przeciętni ludzie i sami prawodawcy, którzy tych, co źle czynią, biją i karzą, a tych co się dobrze sprawują, czczą i miłują, aby do dobrego tych tym więcej pobudzić, a innych od złego rychlej odwieść”.

Arystoteles przy ustalaniu wysokości kary uwzględnia nie tylko zewnętrzną, ale i wewnętrzną stronę przestępstwa, odróżniając czyny popełnione: z *rozmysłem*, pod wpływem *namiętności*, *przypadkowe* pod wpływem błędu, nieostrożności, nieświadomości oraz w stanie przymusu lub koniecznej obrony.

Myrcha M., *Prawo karne*, Tom II, *Kara*, Warszawa 1960, 67, 68;

Mueller, 15.

⁸ Por. Seneca, *De beneficiis*, I, 5—7;

Cicero, *De officiis*, III, 27; *Paradoxa Stoicorum*, paradoxa 3, 25;

Mueller, 16—17.

Seneka był zdania, że roztropny człowiek nie karze dlatego, iż popełniono przestępstwo, lecz w tym celu, aby go w przyszłości nie popełniano.

na.⁹ Przeciwną naukę o odpowiedzialności za czyny bez uwzględnienia stanu psychicznego sprawcy głosili Żydzi, propagując zasadę legalności czysto zewnętrznej oraz Gnostycy.¹⁰

Z powyższych ogólnych uwag wynika, że już od pierwszych chwil chrześcijaństwa obowiązywała zasada, w myśl której odpowiedzialność moralna uzależniona była od winy moralnej sprawcy, a nie od skutku; ta zaś zależała wyłącznie od wolnej woli człowieka.

Powyższa nauka w niczym niezmienniona utrzymała się i w następnych wiekach Kościoła. Dowodem tego są Księgi pokutne Pseudo-Grzegorza z IX wieku, w których uważa się czyny popełnione w nieświadomości za niezawinione.¹¹

Gracjan w „*dictum*” do C. XV, q. 1, po określeniu wolnej woli, podanym przez św. Augustyna¹², zaznacza, że źródłem wszystkich grzechów jest pełna świadomość i wolna wola i stanowi ona warunek konieczny każdego grzechu.¹³ W związku z tym za św. Augustynem przytacza określenie grzechu, przez który rozumie się wolę osiągnięcia lub nie spełnienia czegoś, co jest sprzeczne z zasadami sprawiedliwości.¹⁴

Na związek między wolną wolą i grzechem, a w konsekwencji na subiektywną odpowiedzialność, wskazują dekretyści: Hugucio¹⁵

Papierkowski Z., *Socjologiczne i filozoficzne oblicze kary*, Lublin 1947, 13.
Myrcha M., *Prawo karne*, II, 75, 76.

⁹ Por. Mateusz. XXIII. 24, 27; V, 20; XV, 19; XII, 34; V, 27. 28: „Słyszeliście, że powiedziane jest starym: Nie będziesz cudzołożył (Wyjśc. XX, 4). A ja powiadam Wam, że każdy, który patrzy na niewiastę, aby jej pożądał już ją scudzołożył w sercu swoim...”. *Pismo święte Nowego Testamentu*, przekład z Wulgaty E. Dąbrowskiego, Warszawa 1954, wyd. 6, 44,

¹⁰ Por. Mueller, 18—23;

Michiels G., *De delictis et poenis*, ed. 2, 1961, 92, 93.

¹¹ Por. *Poenitentiale Pseudo-Gregorii*, can. 24: „... omnimodo haec illusio non est timenda, quia hanc animus nesciens pertulit”.

Wasserschleben F., *Bussordnungen der Abendländischen Kirche*, Halle 1851, 544.

¹² Por. *Retractationes*, I, 15: „Est autem voluntas animus motus ad aliquid vel non imitandum, vel adipiscendum. Quod propterea dictum est, ut hac definitione volens a nolente discernetur”.

¹³ Por. C. XV, q. 1, *Dictum Gratiani*, I, Pars, § 1: „Ex voluntate itaque peccata procedunt, quae libero mentis arbitrio et delinquendi proposito committuntur”.

S. Augustinus, *De vera religione*, c. 14: „Usque adeo peccatum voluntarium malum est, ut nisi sit voluntarium nullo modo sit peccatum, et hoc quidem manifestum est, ut nulla hinc doctorum paucitas, nulla indictorum turba dissentiat”.

S. Augustinus, *Retractationes*, I, 13: „Usque adeo peccatum voluntarium malum est, ut nullo modo sit peccatum, si non sit voluntarium”. *Gracjan*, jak wyżej, dodaje: „Quare aut negandum est peccatum committi, aut fatendum est cum voluntate committi...”

¹⁴ Por. S. Augustinus, *Retractationes*, I, 15: „Diffinitio peccati, quam diximus: Peccatum est voluntas retinendi vel consequendi quod iustitia vetat unde liberum est abstinere, propterea verum est, quia id diffinitum est, quod tantummodo peccatum est, non quod etiam pena peccati”.

C. XV, q. 1, *Dictum Gratiani*.

¹⁵ Por. Ad. D. 50, c. 44: „et dicunt quidem, quod illud homicidium semper est peccatum; quod non credo, si nullam voluntatem ... habuerit”.

Johanes Teutonicus¹⁶, Damasus¹⁷, Stephanus Tornacensis¹⁸, Sicardus¹⁹ i inni.

B. Odpowiedzialność prawna

a. Źródła poczytania i odpowiedzialności

W zakresie zewnętrznym (in foro externo) w zasadzie obowiązywały te same reguły, jakie zastosowano w zakresie wewnętrznym. Odpowiedzialność karna sprawcy za popełnione przestępstwo uzależniona była na ogół od woli zbrodniczej sprawcy. Źródłem poczytania i odpowiedzialności karnej jest zły zamiar (dolus). Już w czasach apostoelskich nauczano, że do popełniania przestępstwa koniecznym jest uprzednie stwierdzenie grzechu ciężkiego; tego ostatniego bez świadomości i wolnej woli nie można ustalić.¹ Karę wymierzano nie za wszystkie grzechy, ale za ciężkie, jawne, godne oskarżenia i skazania,² jakimi były: zabójstwo, cudzołóstwo, bluźnierstwo, odstępstwo od wiary, oszóstwo, kradzież i inne. Przestępstwa te naruszały poza prawem boskim, także i kościelne, wyrządzając szkodę nie tylko poszczególnym członkom Kościoła, ale przede wszystkim całej społeczności kościelnej, powodując zgorszenie i niebezpieczeństwo popełniania ich przez innych ludzi. W przeciwstawieniu do grzechów (peccata) nazywano je przestępstwami — *delicta vel crimina*. Pierwszym terminem posługuje się O r y g e n e s³, drugim — św. A u g u s t y n⁴.

Kuttner S., *Kanonistische Schuldlehre von Gratian bis auf die Dekretalen Gregors IX*, Citta del Vaticano, 1935, 234, n. 2, p. praec.

¹⁶ Por. *Glosa Pal.* ad D. 50, c. 36, Kuttner, 234, n. 2.

¹⁷ Por. *Sum.*, ad tit. *De homic.*, Kuttner, 234, n. 2, p. praec.: „... quidam autem dicunt, quod quando causale homicidium committitur ab illo qui insistebat operi licito et adhibita fuit diligentia, non imputatur illud ad peccatum...”

¹⁸ Por. Ad D. 50, c. 34: „Cum nullum peccatum sit nisi voluntarium, quod non sit peccatum, nisi sit voluntarium...”

Schulte, 74.

¹⁹ Por. Ad. D. 6, c. 1, Kuttner, 112, n. 1.

¹ Por. Michiels G., *De delictis et poenis*, I, 63, 64.

Roberti F., *De delictis et poenis*, Romae 1930, I, 88;

Wernz F., *Jus decretalium*, Prati, 1914, VI, 24;

Wernz-Vidal, *Jus Canonikum*, Romae 1951,

Coronata M., Conte A., *Institutiones iurisi canonici*, vol. IV, *De delictis et poenis*, ed. 4, Taurini-Romae 1955.

² Por. Tertulianus, *De pudicitia*, 19;

D. 81, c. 1 — S. Augustinus — „Crimen autem est peccatum grave, accusatione et damnatione dignissimum”.

³ Por. C. XI, q. 3, c. 21 — Origines — „Pro delictis suis a Christi corpore separantur ... quum delictum eius manifestum sit ecclesiae”.

⁴ Por. D. 81, c. 1 — S. Augustinus — „Apostolus Paulus, quando elegit ordinandos vel Presbyteros, vel diaconos, et quicumque ordinandus est, ad praepositurum Ecclesiae, non ait: Si quis sine peccato est; hoc enim si diceret, omnis homo reprobaretur, nullus ordinaretur; sed ait: Si quis sine crimine est: sicut est homicidium, adulterium, aliqua immunditia fornicationis, furtum, fraus, sacrilegium et cetera huiusmodi. *Crimen* autem est peccatum grave, accusatione et damnatione dignissimum”.

Przedmiotem kary kościelnej były tylko grzechy ujawnione na zewnątrz nie podpadały pod jurysdykcje zakresu zewnętrznego grzechy myślą popełnione (nie ujawnione na zewnątrz). Zasada ta, znana już prawu rzymskiemu⁵, w ustawodawstwie kościelnym pojawia się w IV wieku, aczkolwiek praktykowana była już w pierwszych trzech wiekach chrześcijaństwa.⁶

W następnych wiekach nie tylko utrzymuje się rozróżnienie między grzechem (sprzeniewierzeniem się wobec Boga) i przestępstwem (wyrządzeniem szkody społecznej)⁷, ale jaśniej określony zostaje charakter antyspołeczny przestępstwa⁸. Podczas gdy u Rzymian prawo karne w znacznej mierze posiadało charakter prywatny, u Germanów wyłącznie tenże, w Kościele uwypuklony zostaje charakter prawno-publiczny przestępstwa. Te ostatnie podlegają sankcji karnej nie dlatego, że są grzechem, a więc czynem skierowanym przeciwko Bogu i uniemożliwiającym uświęcenie własne przestępcy, ale dlatego, że naruszają porządek prawno-publiczny, a więc skierowane są przeciwko samej społeczności, a nie członkom tejże jako osobom prywatnym.⁹ Charakter publiczno-prawny zaznaczony jest wyraźnie w źródłach¹⁰ prawa kanonicznego i w praktyce kościelnej, przejawiającej się w ściganiu karnym, już w pierwszych wiekach Kościoła, przestępstw szczególnie niebezpiecznych dla całej społeczności kościelnej.¹¹

b. Wina

W przeciwieństwie do prawa germańskiego, chętnym receptorem i wiernym kontynuatorem rzymskiej koncepcji winy było prawo karne

⁵ Por. D. 48, 19, 18: „Cogitationis poenam nemo patitur“.

⁶ Por. Conc. Neocaesarensae (inter a. 314—325), c. 4;

Hinschius P., *System des katholischen Kirchenrechts*, Berlin 1888, IV, 744, dop. 12.

D. 1, c. 14, De poenit.: „Cogitationis poenam nemo patitur“.

⁷ Por. Synodus Romana (a. 1074), can. 15;

Hostiensis, *Summa*, IV, tit. 38, n. 11;

Durantis, *Speculum juris*, Spec. III, De criminibus eorum cognitionibus, Rubr. n. 2;

Archidiaconus, *Lectura super Sexto Decretalium*, c. 1, in VI, De clericis conjugatis, II, 2;

Suarez F., *De censuris*, disp. IV, sect. 2;

Kober F., *Der Kirchenbann*, Tuebingen 1863, 130;

Wernz F., *Jus decretalium*, VI, n. 14, 15.

⁸ Por. Michiels G., *De delictis et poenis*, I, 64;

Hohenlohe, *Beiträge zum Einflusse des Kanon. Rechts auf Strafrecht und Rechtswidrigkeit als allgemeingültiges Merkmal im Tatbestande Strafbarer Handlungen*, Halle 1905, 15—32.

⁹ Por. Hohenlohe, 24, 25.

¹⁰ Por. C. 25, q. 5, c. 16; C. 23, q. 5, c. 18; C. 23, q. 5, c. 23; C. 23, q. 5, c. 28; C. 33, q. 5, c. 29; C. 33, q. 5, c. 39; C. 33, q. 5, c. 40; C. 23, q. 8, c. 33; X, V, 12, 2; Sext., I, 6, 7.

¹¹ Por. Michiels G., *De delictis et poenis*, I, 66;

Heiner-Wijnen, *De processu criminali ecclesiastico*, Romae 1912, 33;

kanoniczne. „Złożyły się na to takie okoliczności jak ogólny stosunek prawa kościelnego do prawa rzymskiego wyrażający się słowami *Ecclesia vivit lege romana* (Kościół żyje prawem rzymskim), a nadto swoisty charakter przestępstwa nakazujący jak najsilniejsze podkreślenie elementów duchowych i etycznych. Podobnie jak w prawie rzymskim obserwowaliśmy wpływ etyki greckiej na zagadnienie winy, tak samo w średniowiecznym prawie kanonicznym stwierdzamy istnienie procesu etyzacji prawa karnego z tą różnicą, że w tym przypadku źródłem, z którego ten proces wypływał, nie była naturalna etyka Arystotelesa, lecz religijna moralność Kościoła katolickiego zawarta w Ewangelii. Plastycznym przykładem wpływu tej ewangelicznej moralności na subiektywne ujęcie winy w kanonicznym prawie karnym może być ten fragment pewnej wypowiedzi Chrystusa, który dotyczy cudzołóstwa, a mianowicie: „Słyszeliście że powiedziane jest w Starym Zakonie: Nie będziesz cudzołożył. A ja powiadam wam, że każdy, który patrzy na niewiastę, aby jej pożądał, już ją scudzołożył w sercu swoim“. Trudno zaiste o dobitniejsze podkreślenie istoty winy, jako nastroju psychicznego w związku z moralną oceną treści tegoż nastroju. Pamiętamy jednak, chodzi tutaj raczej o grzech, a nie o przestępstwo jako zjawisko antyspołeczne określone przez państwową ustawę karną“.¹

A jednak to par excellence subiektywistyczne w przedmiocie winy prawo karne kanoniczne nie oparło się pewnym naleciałościom z dziedziny obiektywnej odpowiedzialności za niezamierzone skutki. Chodzi tu o odpowiedzialność za przypadek, w szczególności o odpowiedzialność za zabójstwo przypadkowe i podpalenie, z jaką spotykamy się w praktyce kościelnej w pierwszych dziesięciu wiekach chrześcijaństwa, a zawartą w księgach pokutnych oraz regułę kanonisty z końca XII wieku Bernarda z Pawii, dotyczącą zabójstwa, a wyrażającą się słowami: *Versanti in re illicita impulatur omnia quae sequuntur ex delicto* — czyniący coś niedozwolonego odpowiada za wszystko, co z tego niedozwolonego czynu wynika. A więc zgodnie z tą zasadą za winę uchodzi nie tylko dolus i culpa, lecz nawet przypadek, jeżeli to przypadkowe zabicie człowieka było następstwem jakiegoś niedozwolonego czynu. „Owo operam dare rei illicitae, czyli zajmowanie się czymś niedozwolonym, doprowadziło po kilkunastu wiekach perypetiach ewolucyjnych do koncepcji złego zamiaru pośredniego, czyli dolus indirectus, znanej jeszcze dzisiaj niektórym kodyfikacjom karnym“.²

Dla przejrzystości sprawy dalsze rozważania na temat winy w prawie kanonicznym podzielimy na kilka okresów:

¹ Por. Papierkowski Z.: Wina jako problem prawa karnego, Lublin 1962, 5, 6.

² Por. Papierkowski Z., Wina jako problem prawa karnego, 6.

1. Od początku chrześcijaństwa do dziewiątego wieku

Pierwszy okres, zaczynający się z powstaniem chrześcijaństwa i trwający do wieku IX, charakteryzuje odpowiedzialność za winę i za skutek.¹ W okresie tym przy ustalaniu poczytania a w związku z tym i odpowiedzialności karnej kładziono silny nacisk na winę umyślną (dolus). Zły zamiar stanowi główne źródło poczytania i odpowiedzialności karnej. Nie mniej jednakże wina umyślna nie jest wyłącznym źródłem poczytania i odpowiedzialności karnej. Podstawą wymiaru kar na przestrzeni pierwszych ośmiu wieków jest obok winy także i skutek². Jest tu odpowiedzialność za winę i za skutek; odpowiedzialność subiektywna i obiektywna. Co więcej niekiedy sam skutek uzasadnia z punktu widzenia ochrony porządku społecznego wymiar kar. Widać to z nauki o pokucie jaką podają synody³ tego okresu oraz księgi pokutne (libri poenitentiales), których szczytowy rozwój przypada na okres od piątego do dziesiątego wieku; służyły one praktyce penitencjarnej i mając układ kazuistyczny ściśle określały kary za poszczególne przestępstwa⁴. Obiektywizm uwidacznia się także i w Kanonach Apostolskich⁵.

a. *Subiektywizm*. W starożytnym Kościele wymiar kar był uzasadniony ustaleniem winy umyślnej u sprawcy przestępstwa simonii⁶ i nierządu⁷; wykluczona była tu odpowiedzialność za skutek. Uwidacznia się to w postanowieniach soboru Chalcedońskiego z r. 451 i Trullańskiego z r. 691. jak również w Kanonach Apostolskich⁷. Do obowiązków sędziego, przy tego rodzaju przestępstwach, należało dokładnie zbadać w jaki sposób przestępstwo zostało popełnione, to jest czy pod wpływem złego zamiaru

¹ Por. Michiels G., *De delictis et poenis*, ed. 2, I, 96.

² Por. Mueller M., *Ethik und Recht in der Lehre von der Verantwortlichkeit*, Regensburg 1932, 36—68;

Morgante M., *De casu fortuito in iure poenali canonico*, Apollinaris 1949, Nr 1—2, 142—153.

Seriski P., *Poenae in iure byzantino ecclesiastico*, Romae 1942, 26, 27.

³ Por. cc. 1, 10 Conc. Nicaenum I (325);

c. 2. Conc. Chalcedonensae (451);

c. 3, Conc. Carthaginesae III (397), Mansi J., III, 733;

cc. 26, 80 Conc. Trullanum (691),

c. 5, Conc. Nicaeni II (787);

Brunns H., *Canones Apostolorum et conciliorum veterum selecti*, Berolini 1839, I, 123 sq.;

Hefele-Leclercq, *Histoire des Conciles*, Paris 1908, II, 100.

⁴ Por. Wasserschleben F. W., *Bussordnungen der Abendländischen Kirche*, Halle 1851;

Schmitz H., *Die Bussbücher und die Bussdisziplin der Kirche*, 2 voll., Mainz 1883—1898. Są to dzieła podstawowe w tej dziedzinie.

Manzini V., *I Libri Penitenziali e il diritto penale Medioevale*, Venezia 1925.

⁵ Por. cc. 24, 32, 42, 43, 54, 65, 84 SS. Apostolorum;

Seriski P., *Poenae in iure byzantino ecclesiastico*, 26, 27, 28.

⁶ Por. c. 2 Conc. Chalcedonesae (451);

c. 22, Conc. Trullanum (691).

⁷ Por. c. 25 SS. Apostolorum.

(dolus) oraz czy nie występowały przyczyny wykluczające winę umyślną, do jakich zaliczano przymus⁸, stan wyższej konieczności (necessitas)⁹, chorobę umysłową sprawcy (infirmitas)¹⁰ oraz czy nie zaistniały inne przyczyny usprawiedliwiające.¹¹

b. *Objektywizm*. Objektywne bezprawie było dostateczną racją wymiaru kar przy przestępstwach ciężkich, szczególnie niebezpiecznych dla społeczności chrześcijańskiej, jakimi były: zabójstwo, odstępstwo od wiary. Kanony Apostolskie ścigają sankcją ekskomuniki osoby świeckie, a depozycją duchownych popełniających przypadkowe zabójstwo¹². Zgodnie z postanowieniami soboru Nicejskiego I z roku 325 oraz soboru Trulańskiego z r. 691 omawiana zasada dotyczyła także wypadków, w których popełnione przestępstwo powodowało nieprawidłowość, aczkolwiek sprawca poprawił się i poniósł za nie karę (expiatum) lub popełnił je nieświadomie, np. sprawcy który ongiś dopuścił się przestępstwa odstępstwa od wiary, następnie nawrócił się i w dobrej wierze przyjął święcenia, wymierzano karę depozycji, jeśli dawne jego przestępstwo zostało obecnie ujawnione; także ten, kto nieświadomie zawarł związku małżeńskie zabronione przez prawo, następnie przyjął święcenia kapłańskie, podlegał karze depozycji o ile w późniejszym czasie wykryto je.¹³

Zasada wyżej wymieniona miała zastosowanie i w wypadku, gdy przestępstwo nie zaliczało się do kategorii najcięższych przestępstw, lecz stanowiło w dużym stopniu zakłócenie porządku publicznego, wywołując zgorznienie. Kanony zajmujące się tą sprawą zwracają jedynie uwagę na na obiektywną stronę przestępstwa; pomijają całkowicie zagadnienie winy. I tak, dopuszczający się kastracji samych siebie, choćby to uczynili w dobrej wierze, podlegali karze depozycji, jeśli to byli duchowni, ekskomuniki — jeśli nimi byli świeccy.¹⁴ Podobnie rzecz się miała ze zniewgą wyrządzoną królowi.¹⁵

Sędzia przy wymiarze kar winien uwzględnić stanowisko społeczne sprawcy, mianowicie: czy nim był duchowny święceń wyższych, czy niż-

⁸ Por. Ep. S. Athanasii ad Rufinianum, Migne J., P. G., 138, 565.

⁹ Por. c. 54 SS. Apostolorum;

c. 80 Conc. Trullanum.

¹⁰ Por. c. 65 SS. Apostolorum.

¹¹ Por. Myrcha M., *Prawo karne*, II, *Kara*, Warszawa 1960, 349.

¹² Por. c. 65 SS. Apostolorum.

¹³ Por. c. 10 Conc. Nicaenum I (325);

c. 26 Conc. Trullanum (691);

Seriski P., *Poenae in iure byzantinno ecclesiastico*, 26;

¹⁴ Por. c. 24 SS. Apostolorum;

c. 1 Conc. Nicaenum I (325).

¹⁵ Por. c. 84 SS. Apostolorum.

Seriski P., *Poenae in iure byzantino ecclesiastico*, 27;

Myrcha M., *Prawo karne*, II, 348, 349.

szych¹⁶, czy duchowny, czy też świecki¹⁷, zakonnik lub dziewica¹⁸. Duchownych należało surowiej karać niż świeckich. Zakonnik i dziewica łagodniej byli traktowani.¹⁹

Wpływ na wymiar kary miała także okoliczność, kogo dotyczyło przestępstwo. Stąd do obowiązków sędziego należało ustalić czy osoba pokrzywdzona bezprawnym zachowaniem się sprawcy posiada godność, czy też nie.²⁰

Racją uzasadniającą tego rodzaju postępowanie zdaje się być prewencja generalna oraz usunięcie zgrorszenia, chociażby spowodowanego nawet w sposób niezawiniony.

Synod w Ancyrze w roku 314 normując dyscyplinę penitencjarną odróżnia zabójstwo umyślne od przypadkowego. Na określenie pierwszego posługuje się terminem „*voluntarie*”, drugiego — „*non sponte*”. Za oba zabójstwa wyznacza pokutę. Sprawca zabójstwa umyślnego ma pokutować przez siedem lat, przypadkowego — pięć lat.²¹

Trzeci synod irlandzki w kanonie czwartym za czynne znieważenie biskupa dokonane pod wpływem winy umyślnej ustala sankcję obcięcia ręki sprawcy przestępstwa umyślnego albo opłatę w wysokości połowy ceny wypłacanej za siedem niewolnic. Za zabójstwo nieumyślne, na którego określenie używa terminu „*non de industria*” karę pieniężną w wysokości

¹⁶ Por. c. 32 SS. Apostolorum;

c. 18 Conc. Trullanum;

c. 5 Conc. Nicaenum II (787).

¹⁷ Por. cc. 42, 43 SS. Apostolorum;

c. 3 Conc. Carthag. III (397), Mansi J., III, 733;

Brun s H., *Canones Apostolorum et conciliorum veterum selecti*, I, 123;

Hefele — L e c r e c q, *Histoire des Concilies*, Paris 1908, II, 100;

Dekret Gracjana, D. 38, 7.

¹⁸ Por. c. 16 Conc. Chalcedonensae (451).

¹⁹ Por. Seriski P., *Poenae in iure bysanatino ecclesiastico*, 28.

²⁰ Por. cc. 55, 56, SS. Apostolorum;

C. 25, q. 1, c. 4;

C. 17, q. 4, c. 19;

D. 1, c. 19 de poenit.;

X, II, 24, 12.

H a l b a n L., *Zwiększenie odpowiedzialności karnej w prawie kanonicznym z powodu wyższej społecznej godności winowajcy*. Przegląd Teologiczny, Lwów 1928, zeszyt 1, 1—21;

M y r c h a M., *Prawo Karne*, 349, 350.

²¹ Por. Conc. Ancyranum, can. 22: „Qui voluntarie homicidium fecerit poenitentiae quidem iugiter se submittant: perfectionem vero circa vitae exitum consequantur. De homicidiis non sponte commissis, prior quidem definitio post septennem poenitentiam perfectionem consequi praecipit, secunda vero quinquennii tempus explere”;

K i r c h, *Enchiridion fontium historiae Ecclesiae antiquae*, ed. 2, Friburgii Brisgoviae 1914, n. 384, 385.

ceny za jedną niewolnicę. Tę samą sankcję karną ustala w kanonie siódmym za czynne znieważenie kapłana.²²

Czynne zniewagi były już przedmiotem rozważań na synodzie w Ancyrcy, w 314 r. gdzie także po odróżnieniu przestępstwa umyślnego od nieumyślnego, to ostatnie karze się pokutą pięcioletnią w przeciwieństwie do umyślnego, za które przewiduje się pokutę siedmioletnią.²³

O pokucie publicznej nakładanej na tych, którzy popełnili jakieś przestępstwo nieświadomie wspomina św. Bazyli (zm. 379 r.).²⁴

Księgi pokutne odróżniają przestępstwa umyślne (voluntaria) od nieumyślnych (non voluntaria). Na oznaczenie pierwszych używają terminów: „*de industria, sponte, animi affectione*”; drugie wyrażają określenia: „*non de industria, non sponte, nulla nimi affectione, igranter, casu*”. Aczkolwiek odróżnienie przestępstw umyślnych od nieumyślnych nie jest obce księgom pokutnym, to jednak w sprawie poczytania i odpowiedzialności karnej nie kierują się wyłącznie zasadami subiektywizmu, obowiązującymi w dziedzinie moralności (grzechu), lecz przeciwnie hołdują zasadom obiektywizmu. Uwidacznia się to w szczególny sposób przy karaniu zabójstw przypadkowo popełnionych, polucji nocnych niezawinionych, sprzeniewierzeń i opuszczeń przy przyjmowaniu Sakramentu Eucharystii²⁵.

1. Zabójstwa

Księgi pokutne *Finaniusa*, powstałe w Irlandii z początkiem szóstego wieku stwierdzają, że w zasadzie długość pokuty zależy od winy sprawcy, nie mniej jednakże w praktyce nakłada się kary i za czyny niezawinione.²⁶ Zgodnie z powyższą zasadą umyślne morderstwo (parricidium) ścigane było pokutą o chlebie i wodzie wymierzaną na lat 13 poza daniem zadośćuczynienia; to samo przestępstwo popełnione pod wpływem ignorancji karane było pokutą zmniejszoną do połowy.²⁷ Czynne znieważenie

²² Por. „III Sinodus Hibernensis decrevit ... 4 Si vero sanguinis episcopi ad terram non perveniat nec collitio indigeat, manus percutientis abscedatur aut dimidium VII ancillarum reddat. Si autem non de industria, pretium ancillae tribuat”.

Wasserschleben F., *Bussordnungen der Abendländischen Kirche* 141.

²³ Por. Conc Ancyranum, can 23: „De involuntariis caedibus, prior quidem constitutio iubet septennio per praefatos gradus esse perfecti participes: secunda vero, quinquennium perficere”.

Labebeus, *Sacrosancta Concilia*, I, col. 1494;

Hefele-Leclercq, *Histoire des Concilies*, I, 324.

²⁴ Por. Tres Epistolae can. ad Amphiloichium 374 et 375 an. scriptae, Migne, P. G., 32, col. 664—684, 716—732, 793—809;

Mueller M., *Ethik und Recht in der Lehre von der Verantwortlichkeit*, 38—41.

²⁵ Por. Morgante M., *De casu fortuito in iure poenali canonico*, Apollinaris 1949, Nr 1—2, 142.

²⁶ Por. Mueller, *Ethik und Recht in der Lehre von der Verantwortlichkeit*, 42—44, gdzie jest podany tekst;

Michiels G., *De delictis et poenis*, I. 96.

²⁷ Por. Canones Hibernenses, I, can. 1: „Poenitentia parricidii (probabiliter sensu lato,

biskupa lub kapłana jeśli dokonane było nie z winy umyślnej (non de industria) pociągało za sobą opłatę ceny za jedną niewolnicę.²⁸ Jest to dosłowne powtórzenie przepisu z trzeciego synodu irlandzkiego²⁹. Z drugiej połowy siódmego wieku podobną naukę zawierają księgi pokutne celtyckie, które występują pod wspólną nazwą *Poenitentiae Cummeani*.

W skład tego zbioru wchodzi: *Excarpsus*, *Poenitentiale Remense Capitula Judicorum*.

W wymienionych księgach pokutnych rozróżnia się między winą umyślną, nieumyślną, występującą w formie zaniedbania (negligentia), przestępstwem popełnionym z powodu ignorancji i przypadkiem (casus). Rozróżnienie to podane jest w łączności z przestępstwami, jak: krzywo-przysięstwa, pijaństwa, rozpusty, zabójstwa, przy czym wysokość pokuty uzależniona jest od jednego z wyżej wymienionych źródeł poczytania.³⁰ *Excarpsus* za przypadkowe przestępstwo zabójstwa przewiduje pokutę pięcioletnią, z tych trzy lata o chlebie i wodzie.³¹ Nieco łagodniejszą dyscyplinę ustalono w *Capitula Judicorum*: za przypadkowe zabójstwo nakładana jest pokuta na jeden rok.³²

Księgi pokutne *Teodora Kantuarińskiego* nawiązują do wyżej omawianej dyscypliny. Rozróżniają one między zabójstwem dokonany z przypadku, w gniewie, w kłótni oraz za pomocą trucizny lub w inny zaplanowany sposób. Najsurowiej karane jest przestępstwo dokonane w kłótni — 10 lat pokuty, dalej idzie zabójstwo umyślne dokonane za pomocą trucizny — 7 lat pokuty, następnie 3 lata pokuty za morderstwo dokonane w gniewie i jeden rok za przypadkowe zabójstwo.³³

Identycznie tę kwestię regulują *Capitula Dacheriana* w myśl kanonu 82 jeśli świecki z nienawiści zabije swego przeciwnika i nie chce się pojednaczyć siedem lat ma pokutować, powstrzymując się od pokarmów mięs-
pro homicidio) XIII anni vel semis, si ignorantiae causa in pane et aqua et satisfactio-
tione“.

Wasserschleben F., *Bussordnungen der Abendländischen Kirche*, 136.

²⁸ Wasserschleben F., *Bussordnungen ...* 141: „III, Sinodus Hibernensis crevit ... 4 Si vero sanguis episcopi ad terram non perveniat nec collirio indigeat, manus percipientis abscedatur aut dimidium VII ancillarum reddat. Si autem non de industria, pretium ancillae tribuat“. W kan. 7 podana jest ta sama sankcja karna za znieważenie kapłana.

²⁹ Por. Morgan te M., *De casu fortuito in iure poenali canonico*, Apollinaris 1949, Nr 1—2, 142, dop. 3.

³⁰ Por. Mueller M., *Ethik und Recht in der Lehre von der Verantwortlichkeit*, 45—51, 65.

³¹ Por. Cap. VI, can. 2: „Qui non voluntate sed casu homicidium perpetraverit, V annos peniteat“.

W kanonie 13 dodano: „... V annos peniteat, III ex his in pane et aqua“.

Schmitz H., *Die Bussbücher und die Bussdisziplin der Kirche*, I, 629.

³² Por. Cap. I, can. 3: „Si quis nolens occiderit proximum suum, I ann. peniteat“.

Schmitz H., I, 655.

³³ Por. Cap. IV, can. 7: „Si per iram (occiderit), III annos, si casu I annum, si per poculum vel artem aliquam, VII annos et plus, si per rixam, X annos peniteat“.

Schmitz H., I, 528.

nych; za to samo przestępstwo dokonane pod wpływem gniewu obowiązuje pokuta trzyletnia, a za przypadkowe zabójstwo tylko pokuta jednoroczna.³⁴

Poenitentiale Sangallensae Tripartitum (VII wiek) odnośnie przypadkowych zabójstw ma następujące postanowienia:

a) Jeśli ktoś nie chcąc zabije innego męża pięć lat ma pokutować z tych dwa o chlebie i wodzie.³⁵

b) *Theod. Ep.*: „Jeśli świecki zabije drugiego ... gdy czynu tego dokonał przypadkowo winien czynić pokutę przez jeden rok.”³⁶

c) *Jud. Cummeani*: „Jeżeli ktoś w brew swej woli zabije bliźniego jeden rok ma pokutować.”³⁷

Uczeń umbreński — Discipulus Umbrensium: „Jeśli ktoś zabije innego człowieka w gniewie trzy lata ma pokutować, jeżeli dokona tego czynu przypadkowo — jeden rok; w wypadku gdy powyższą zbrodnię popełni umyślnie posługując się trucizną lub innym środkiem wymierzyć mu należy siedem lub nawet więcej lat pokuty, gdy przyczyną tego czynu będzie kłótnia ulega pokucie dziesięcioletniej.”³⁸

Księgi pokutne powstałe w Irlandii i Brytanii rozpowszechnione zostały w Galii, Germanii, Italii i Hiszpanii. Przyczynili się do tego w dużej mierze zakonnicy podróżujący po Europie. W nich zaobserwować można, że praktyka o karalności przypadku z wolna ulega łagodzeniu. Pokutą jednoroczną ścigane jest przypadkowe zabójstwo według: *Excarpus Bedae*,³⁹ *Egberti*⁴⁰, *Bede-Egberti*⁴¹. Surowiej natomiast postę-

³⁴ Por. Can. 82: „Si laicus alterum odii meditatione occiderit, si non vult arma relinquere, poeniteat VII annos sine carne, si per iram subitam, III annis, si vero casu vel eventu, I anno”.

Wasserschleben F., *Bussordnungen* ..., 132.

Tak samo w kanonie 112 *Canonum Gregorii*, Wasserschleben, 173.

³⁵ Por. Can. 12: „Si quis nolens homicidium fecerit, V annos poeniteat, II ex his in pane et aqua”. Schmitz, II, 180.

³⁶ Por. Can. 6 d. II: Si laicus occiderit alterum... si casu, I annum (poeniteat). Schmitz, II, 183.

³⁷ Por. Can. 1: „Si quis nolens occidit proximum suum, I annum poeniteat”. Schmitz, II, 183;

Morgan M., *De casu fortuito in iure poenali canonico*, Apollinaris 1949, Nr 1—2, 143.

³⁸ Por. Can. 7: Si per iram (quis occiderit hominem) III annos, si casu I annum, si per poculum vel artem aliquam VII annos aut plus, si per rixam X (III) annos poeniteat”. Schmitz, II, 548.

Podobnie *Poenitentiale Bedae*, Cap. III, can. 5: Qui (occiderit) casu, I annum (poeniteat), Schmitz, I, 559.

³⁹ Por. Cap. II, can. 5, Schmitz, II, 657.

⁴⁰ Por. Cap. IV, can. II, Schmitz, II, 664.

⁴¹ Por. Cap. XIII, can. I, Schmitz, II, 690.

Obraz nauki penitencjalnej podany jest w prologu: „Incipit Prologus Bede Presbyteri ce Remediis peccatorum. Tunc per eum confiteri omnia peccata sua, ita dicendo: I. Fecisti homicidium aut casu aut nolens aut pro vindicta parentum aut iubente domino tuo aut in publico bello, vel facere, voluisti et non potuisti? V annos, aut III vel XL dies ...”. Schmitz, II, 681.

puje *Peonitentiale Pseudo-Egberti*: za przestępstwo zabójstwa dokonane bez winy lub wbrew woli przewidziana jest pokuta siedmiu lub pięciu lat.⁴²

Pokutę pięcioletnią za przypadkowe zabójstwo przewidują: *Poenitentiale, Burgudense*⁴⁴, *Bobiense*⁴⁵, *Hurbetense*⁴⁶ *Sanguallense Simplex*⁴⁷, *Merseburgense*⁴⁸.

Penitentiale Bobiense za krzywoprzysięstwo wymuszone lub nieświadome ustala pokutę na okres trzech lat, z tych jeden o chlebie i wodzie,⁴⁸ za dobrowolne zranienie — pięć lat pokuty.⁴⁹ Łagodniejszą sankcją karną za dobrowolne zranienie przewiduje *Poenitentiale Hurbetense*, określając ją liczbą trzech lat.⁵⁰ Z porównania sankcji karnych wyżej wymienionych wynika, że krzywoprzysięstwo uznawane było za bardzo ciężkie przestępstwo, jeśli sankcja karna za przypadkowe krzywoprzysięstwo i umyślne zranienie jest taka sama.

Pokutę siedmiu lat za przypadkowe zabójstwo ustala: *Poenitentiale Parisiense*⁵¹, *Floriacense*⁵².

2. Przypadkowe sprzeniewierzenia się przy przyjmowaniu Eucharystii

Poenitentiale Gildas (VII wiek) w podanym przykładzie wymiotującego mnicha po przyjęciu Komunii św. odróżnia przyczyny zawinione od niezawinionych: jeśli wymioty nastąpiły z powodu obżarstwa — siedem dni należy pokutować, gdy fakt ten miał miejsce z przyczyn chorobliwych — trzy dni pokuty.⁶⁹

Podobnie tę kwestię normuje *Poenitentiale Columban* (543—615): Jeśli ktoś zwymiotował przyjęty Najświętszy Sakrament z powodu pijactwa lub obżarstwa — czterdzieści dni ma pokutować; jeśli natomiast

⁴² Por. Liber II, can. 1: „Laicus qui alium sine culpa occiderit, VII annos jejunet ... si praeter voluntatem id fecerit, V annos jejunet”. Słowa „praeter voluntatem” oznaczają przypadek,

Wasserschleben, 323;

Morgante, 144, dop. 16.

⁴³ Por. Can. 2, Schmitz, II, 320.

⁴⁴ Por. Can. 4, Schmitz, II, 323.

⁴⁵ Por. Can. 2, Schmitz, II, 333.

⁴⁶ Por. Can. 2, Schmitz, II, 346.

⁴⁷ Por. Can. 2, Schmitz, II, 359. Czas powstania księgi pokutnej nie jest znany. „Wasserschleben versetzt des Penitential in das Ende des VIII oder den Anfang des IX Jahrhunderts ausgehört”, Schmitz, II, 357; Morgante, 144, dop. 21.

⁴⁸ Por. Can. 21: „Si quis coactus aut nesciens periuraverit, tres annos peniteat, unum in pane et aqua”. Schmitz, II, 335.

⁴⁹ Por. Can. 19, Schmitz, II, 324.

⁵⁰ Por. Can. 21, Schmitz, II, 335;

Morgante, 144, dop. 19.

⁵¹ Por. Can. 1, Schmitz, II, 327.

⁵² Por. Can. 2, Schmitz, II, 341;

Morgante, 144.

⁶⁹ Por. Can. 7, Schmitz, I, 496.

przyczyną wymiotów była choroba — siedem dni ma pokutować.⁷⁰ Surowszą pokutę przewidują *Księgi Pokutne Burgundzkie — Poenitentiale Burgundese*: 120 dni należy pokutować o chlebie i wodzie, gdy fakt ten był następstwem obżarstwa lub pijaństwa, tydzień natomiast gdy wynikł on z powodu choroby.⁷¹ Z podobnymi normami spotykamy się w *Poenitentiale Valicellanum I*⁷² i *Pseudo-Gregorii*⁷³. W tym ostatnim wyraźnie zaznaczone jest, że do odpowiedzialności moralnej konieczna jest wina; inaczej natomiast gdy chodzi o odpowiedzialność prawną; nakłada się pokutę i za czyn niezawiniony. Świadczy o tym przykład podany w tym penitencjale: „Jeżeli kapłan lub diakon z powodu choroby, albo z długiego powstrzymywania się od pokarmów mięsnych, albo że w zwyczaju jego nie było tak dużo jeść i pić wykorzystując okazję świąt Bożego Narodzenia lub Wielkiej Nocy lub uroczystość jakiegoś świętego dużo zjadł lub wypił, lecz to nie przewyższyło rozmiarów ustalonych przez przełożonych i spowodował przez to wymioty, nic to mu nie szkodzi.“⁷⁴

Judicium Commeani (ex *Poenentiale Sangallensi Tripartito*) za wymioty Eucharystii spowodowane obżarstwem karze 40-dniową pokutą o chlebie i wodzie, 7-dniową pokutą za wynikiłe z powodu choroby, a więc niezawinione.⁷⁴ Karalne jest także przypadkowe upuszczenie Eucharystii na podłogę lub jej przyjęcie po polucji nocnej.⁷⁵ Podobne przepisy zawiera *Poenitentiale Casinense*⁷⁶ oraz *Valicellanum I*.⁷⁷

⁷⁰ Por. Can. 6: „Si quis autem inebriaverit se et vomuerit aut saturatus nimis sacrificium per hoc evomuerit, quadraginta diebus poeniteat; si vero per infirmitatem sacrificium vomere cogatur, septem diebus poeniteat“.

Schmitz, I, 595.

⁷¹ Por. Can. 17: „Si per ebrietatem aut voracitatem illud (eucharisticon) vomeret tribus quadagesimis in pane et aqua peniteat. Si vero per infirmitatem una ebdomada peniteat“.

Schmitz, II, 320.

⁷² Por. Can. 122: „Si quis perfudit aliquid de calice ...“ Schmitz, I, 334.

Can. 125: „Si ceciderit sacrificium de manu offerentis ...“.

Schmitz, I, 395.

⁷³ Por. Can. 8: „Si presbiter aut diaconus pro infirmitate, aut quia longo tempore se abstinerunt, et in consuetudine non erit eis multum manducare et bibere, et prae gaudio natalis Domini aut paschae, saltem pro alicui sanctorum commemoratione hoc fecerunt, et tamen plus non acceperunt, quam decretum est a senioribus, nihil eis nocuit“.

Wasserschleben F., *Bussordnungen der Abendländischen Kirche*, 540. Pogląd ten podziela Morgante M., *De casu fortuito in iure poenali canonico*, Apollinaris 1949, Nr 1—2, 152, dop. 70.

⁷⁴ Por. Can. 26: „Si sacrificium vomuerit, XL diebus in pane et aqua vivat, si infirmitatis causa VII diebus“ Schmitz, II, 187.

⁷⁵ Por. Can. 29: „Si accedente casu de manu sacrificium ceciderit in stramentum, VII diebus peniteat ... et si quis acceperit sacrum pollutus somno, sic peniteat.“

Schmitz, II, 183.

⁷⁶ Por. can. 99: „Si quis neglexerit presbyter et de sacrificio suo perdidit ...“ Schmitz, I, 425.

⁷⁷ Por. Can. 122: „Si quis perfudit aliquid de calice ...“ Schmitz, I, 334.

Can. 125: „Si ceciderit sacrificium de manu offerentis ...“ Schmitz, I, 395.

Kary wymierzone za powyższe czyny suponują zaniedbanie lub opuszczenie należytej staranności przy przyjmowaniu Najświętszego Sakramentu.⁷⁸

Poenitentiale Gildas (VII wiek) wymierza surowe pokuty za przypadkowe uduszenie dzieci. W myśl kanonu 18 tychże ksiąg pokutnych mężczyzna lub niewiasta za przypadkowe uduszenie dziecka ma pokutować przez cały rok o chlebie i wodzie, a w dwóch następnych latach powstrzymać się od spożywania pokarmów mięsnych i picia wina. Nie wolno także w czasie trwania pokuty korzystać z praw małżeńskich *quoad thorum*.⁷⁹

Na objektywizm z pominięciem winy wskazuje także oświadczenie papieża Grzegorza Wielkiego, przesłane w 831 roku biskupowi Augustynowi.⁸⁰

Księgi pokutne, jak to można łatwo zauważyć, przedstawiają nam surową dyscyplinę, jaką stosowano w karzeniu przestępstw, popełnianych nawet przypadkowo. Przyczyną tego jest zwracanie zbyt silnej uwagi na objektywny element przestępstwa. Nic w tym dziwnego, jeżeli zważy się stan kulturalny narodów, u których one się rozwijały, trudność w ustaleniu elementu subiektywnego przestępstwa, to jest winy, konieczność odstraszenia od popełniania tych przestępstw, a więc prewencja generalna, co w szczególności sposób uwidacznia się przy karaniu niedobrowolnego krzywoprzysięstwa,⁸¹ a ponadto powstanie i natura tych kar (pokut).⁸²

Surowe sankcje karne są odbiciem starożytnej dyscypliny kościelnej, której zadaniem jest niedopuszczenie do zgorzenia, chociażby nawet materialnego, co pociąga za sobą zwracanie większej uwagi na objektywizm z pominięciem elementu subiektywnego poczytania i odpowiedzialności karnej.

Pokuty, których zadaniem jest przeciwstawić się niektórym przestępstwom, niebezpiecznym w szczególnie sposób dla społeczności chrześcijańskiej, jak zbezczeszczenie lub w ogóle niewłaściwe zachowanie się wobec Najświętszego Sakramentu, a w łączności z tym i polucja nocna,

⁷⁸ Por. Morgante M., *De casu fortuito in iure poenali canonico*, Apollinaris 1949, Nr —2, 152.

⁷⁹ Por. Can. 18: „Si laicus infantem suum oppresserit vel mulier, anno integro in pane et aqua poeniteant et duobus aliis abstineant se a vino et carnibus, et ita prima altaris sacerdotis iudicio iungantur et suum thorum tunc licite maritus cognoscat. Secundum est enim laicis, quod tempore poenitentiae illis traditae a sacerdotibus, non illis liceat suas cognoscere uxores, nisi post poenitentiam transactam, de media namque poenitentia“.

Schmitz, I, 599;

Morgante, 145, dop. 26.

⁸⁰ Por. Mueller M., *Ethik und Recht in der Lehre von der Verantwortlichkeit*, 57 sq.;

Michels G., *De delictis et poenis*, I. 96

⁸¹ Por. Poenitentiale Sangallense, can. 13: „Si quis coactus qualibet necessitate aut nesciens periuraverit, II annos peniteat in pane et aqua“.

Schmitz, II, 180.

⁸² Por. Morgante M., *De casu fortuito in iure poenali canonico*, Apollinaris, 1949, Nr 1—2, 152.

dadzą się wytłumaczyć w części zasadami zaczerpniętymi ze Starego Testamentu o ustawowym oczyszczeniu, a przede wszystkim domniemaniem winy nieumyślnej występującej w formie zaniedbania.⁸³ Reasumując należy stwierdzić, iż w pierwszym okresie, to jest do IX wieku, źródłem poczucia i odpowiedzialności karnej w Kościele jest wina sprawcy i to wina umyślna. W okresie tym nie odróżnia się winy nieumyślnej od przypadku. Wszystko to, co nie stanowi winy umyślnej podciąga się pod przypadek. W VI wieku wytwarza się pojęcie winy nieumyślnej, w formie zaniedbania (*negligentia*), co jest podkreślane przy sprawowaniu Eucharystii⁸⁴, różne od przypadku (*casus*), ale to rozróżnienie nie jest jasne, raczej konturowe i żadnym terminem nie odróżnione od przypadku, co więcej ukryte w tymże przypadku. Wyciągnąć stąd należy taki wniosek: wina, w szczególności wina umyślna, nie jest jedynym źródłem odpowiedzialności karnej sprawcy.⁸⁵ Obok niej występuje przypadek (*casus*), który obejmuje nie tylko przypadek w ścisłym tego słowa znaczeniu, ale także winę nieumyślną występującą w formie zaniedbania (*negligentia*), często określaną terminem ignorancji.⁸⁶ Obowiązywała więc w Kościele zasada odpowiedzialności za winę i w granicach winy, nie mniej także i odpowiedzialność za skutek.

2. Od wieku dziewiątego do Dekretu Gracjana

a. subiektywizm

Okres ten, w przeciwstawieniu do poprzedniego, charakteryzuje subiektywna odpowiedzialność sprawcy. Jest to okres, przynajmniej w teoretycznym ujęciu, odpowiedzialności za winę i w granicach tejże. W praktyce, jak niżej będzie wykazane, spotykamy się jeszcze z odpowiedzialnością karną za skutek.

Począwszy od dziewiątego wieku pierwotnie do przestępstwa zabójstwa, następnie i do innych przestępstw, w szczególności podpalenia zaczęto stosować zasadę odpowiedzialności subiektywnej — odpowiedzialności za winę.¹ W zakresie zewnętrznym odpowiadał karnie ten, komu

⁸³ Por. Morgan te M., *De casu fortuito in iure poenali canonico*, Apollinaris 1949, Nr 1—2, 152.

⁸⁴ Por. Poenitentiale Casinense, can. 99: „Si quis neglexerit presbyter et de sacrificio suo perdidit ...”

Schmitz, I, 425;

Poenitentiale Valicellanum I, can. 122: „Si quis perfudit aliquid de calice ...”

Schmitz, I, 334;

Can. 125: „Si ceciderit sacrificium de manu offerentis ...”

Schmitz, I, 395.

⁸⁶ Por. Canones Hibernenses, I, can. 1. Wasserschleben, 136.

⁸⁵ Por. Poenitentiale Theodori Cantuariensis, cap. IV, can. 7. Schmitz, I, 528.

¹ Por. Poenitentiale Harundel, can. 29: „Qui sponte ecclesiam cremaverit, damnum restituat et ecclesiam reaedificet et VII annos poeniteat. Qui autem invitus aut ignoranter id fecerit, damnum restituat si potest et ecclesiam reaedificet”.

Schmitz, I, 446.

Morgan te, 147, dop. 38.

w zakresie wewnętrznym można było przypisać grzech, czyli te same normy obowiązują w zakresie zewnętrznym jakie stosuje się w zakresie wewnętrznym.²

Do ustalenia tej zasady w Kościele w dużej mierze przyczynił się papież Mikołaj³ oraz synody: Wormacki (Concilium Wormatiense)⁴ z roku 868, Trewirski (Concilium Triburiense) z roku 895.⁵

Papież Mikołaj I postanawia, że odpowiedzialności karnej za zabójstwo podlegają ci, którzy świadomie (wina umyślna), czy też na skutek niedbalstwa (wina nieumyślna) popełnili przestępstwo zabójstwa, nie podlegają karze niewinni za zabójstwo przypadkowe (casus). Zasadę tę wyjaśnia na przykładzie ścinających drzewo. Jeśli drzewo upadając przypadkowo zabije człowieka, wówczas u ścinających drzewo nie występuje wina, nie są oni także odpowiedzialni za śmierć człowieka, ponieważ nie mieli woli, ani pragnienia zabicia bliźniego, czyli wyrażając się ściśle nie mieli zamiaru popełnienia zabójstwa. Inaczej gdy po ich stronie wystąpiła wina umyślna lub nieumyślna w postaci lekkomyślności lub niedbalstwa, będąca przyczyną śmierci, wówczas ponoszą oni odpowiedzialność za to zabójstwo w postaci degradacji oraz wykluczenia ze stanu duchownego na zawsze.⁶

Podobnie tę kwestię ujmuje synod w Wormacji, ustalając, że kara za zabójstwo może być wymierzona w wypadku zabójstwa umyślnego — ex voluntate —, bądź nieumyślnego — ex negligentia —; nie można natomiast karać za zabójstwo przypadkowe.⁷

Największy wpływ na ustalenie odpowiedzialności subiektywnej sprawcy w granicach jego winy, a jednocześnie na wykluczenie odpowiedzialności obiektywnej — za skutek — wywarły postanowienia synodu w Trewirze (Triburiense) z roku 895. Na synodzie tym powzięto następującą uchwałę: „w wypadku, gdy dwaj bracia w lesie ścinają drzewo a widząc pochylające

² Por. Michiels G., *De delictis et poenis*, I. 97

³ Por. D. 50, c. 49: „Hii, qui arborem incidere videntur, si contingerit, ut cadens arbor occiderit hominem, iculpabiles sunt atque inoxii, quia nec voluntate eorum, nec desiderio homicidium perpetratum est. Si vero aliqua eorum culpa vel morientis hominis interit cognoscitur advenisse, abiciendi sunt a gradu, et in sacro oridine nullatenus suscipiendi“.

⁴ Por. Conc. Wormatiense, can. 29, Mansi J., *Amplissima Conciliorum collectio*, 15, col. 874.

Mueller M., *Ethik und Recht in der Lehre von der Verantwortlichkeit*, 69.

⁵ Por. Conc. Triburiense, can. 36 — D. 50, c. 51: „Si duo fratres in silva arbores succiderint, et apropos inquante casura unius arboris frater fratri dixerit, cave, et ille fugiens in pressuram arboris incidit, et mortuus fuerit, vivens frater innocens de sanguine germanii diiudicetur“.

Gratian. „Premissis auctoritatibus, lapsis permittitur, ut post penitentiam in suis ordinibus reparari valeant; ad maiorem autem concedere post lapsum nulla eis auctoritate permittitur, immo penitus prohibetur“.

Mueller, 69.

⁶ Por. Michiels G., *De delictis et poenis*, I. 97.

⁷ Por. Conc. Wormatiense, can. 29: „... homicidium ex voluntate vel ex negligentia commissum ...“, Mansi J. 15, col. 874.

się jeden do drugiego krzyknie strzeż się, bo pada, gdy mimo tego ostrzeżenia jeden z braci ginie pod pniem ściętego drzewa, drugi nie ponosi winy za śmierć swego brata. Synod nawiązuje do oświadczenia papieża Mikołaja I i wypowiada się, że w przykładzie przytoczonym przez tego Zwierzchnika Kościoła nie występuje wina u sprawcy przypadkowego zabójstwa, ponieważ śmierć nastąpiła — „non voluntate, non incuria illius, non denique consensu nec ullo suo reatu” — czyli bez winy umyślnej i nieumyślnej sprawy.⁸

Znamienne jest przy tym twierdzenie, że powyższa zasada była praktykowana już w czasach apostołskich, jak też wezwanie, by ona była przestrzegana obecnie, jak i w następnych latach, albowiem jest ciężkim grzechem i sprzeni wierza się powołaniu kapłańskiemu karać niewinnych przypisując im przestępstwo, w którego spowodowaniu nie zawinili.⁹

Księgi pokutne oraz zbiory prawa kanonicznego z X i XI wieku stosują wyżej wymienioną zasadę odpowiedzialności za winę nie tylko do zabójstwa, ale analogicznie i do innych przestępstw. Dowodem tego jest Dekret Burcharda z Wormacji, powstały około 1012 roku.¹⁰

W praktyce jednak jeszcze spotykamy przypadki odpowiedzialności za skutek, w szczególności karania za zabójstwo przypadkowe, co się w specjalny sposób uwidacznia w Księgach pokutnych od IX do XII wieku.¹¹

b. obiektywizm

1. Zabójstwa

Księgi pokutne poczynszy od IX wieku zwolna przybierają postać zbioru kanonów, mających za zadanie ułatwić sprawowanie sakramentu pokuty w praktyce. Przyczyniło się to do szybszego rozwoju nauki o prawnym poczytaniu i odpowiedzialności za czyny zewnętrzne wchodzące w kolizję z porządkiem społecznym w Kościele.

Poenitentiale Pseudo-Gregorii III (IX wiek) nawiązując do synodu Elwirskiego (305 r.) w kanonie trzecim ustala pokutę jednoroczną za przypadkowe zabójstwo. Na wymienionym synodzie w kanonie piątym

⁸ Por. Labbeus, *Sacrosancta Concilia*, XI, col. 629;

Morganante M., *De casu fortuito in iure poenali canonico*, Apollinaris 1949, Nr 1—2, 147, dop. 34.

⁹ Por. Michiels G., *De delictis et poenis*, I, 97: *Istam diffinitionem tenuerunt patres nostri apostolici viri; ideo eorum exempla sequentes per futura tempora inviolabilem eam custodimus et posteris nostris sequendam transmittimus, quia grave peccatum est et nostro ministerio contrarium innocentem opprimere et securum crimine scienter commissum habere*“.

Mueller M., *Ethik und Recht in der Lehre von der Verantwortlichkeit*, 69.

Conc. Triburiense, can. 36, Mueller, 69.

¹⁰ Por. Decretum Burchardi Wormatiensis (circa a. 1012), can. 5, Migne J., P. L. 140, col. 953.

¹¹ Por. Mueller M., 70—71 i dokumenty tam podane;

Michiels G., *De delictis et poenis*, I. 97.

postanowiono: „Jeżeli jakaś niewiasta zabiła batami służącą swoją tak silnie, że ta w ciągu trzech dni od kaźni zmarła i powstaje wątpliwość czy dokonała tego czynu umyślnie czy śmierć nastąpiła przypadkowo, synod postanawia: jeżeli umyślnie ma pokutować siedem lat, jeśli przypadkowo pięć lat. Po odbyciu pokuty może być dopuszczona do Komunii św.; nie wcześniej jednak, chyba, że zachorowałaby ciężko.“ Księgi pokutne *Pseudo-Grzegorza III* za przypadkowe zabójstwo zmniejszają pokutę do jednego roku w porównaniu z synodem w Elwirze, który przewidywał pięcioletnią pokutę.¹²

W myśl kanonu 17 Ksiąg pokutnych *Pseudo-Grzegorza III* niewiasty przez swe niedbalstwo duszące dzieci mają pokutować jako zabójcy, chyba że inaczej postanowi kapłan, do którego obowiązków należy ustalić czy występowało niedbalstwo i w jakiej mierze.¹³ Autor wymienionych ksiąg uwzględnia w dużej mierze stan psychiczny sprawcy, a więc hołduje zasadzie subiektywizmu, co jest znacznym postępem w stosunku do *Penitencjału Gildas* z VII wieku, gdzie zwracano uwagę tylko na skutek.¹⁴

Z grupy rzymskiej księgi pokutne *Valicellanum I* (IX wiek) przewidują pięć lat pokuty, w tym trzy o chlebie i wodzie, za przypadkowe zabójstwo.¹⁵

Valicellanum II z tego samego okresu w jasny sposób rozróżnia między zabójstwem umyślnym i przypadkowym. Wysokość kar zależy od tego, czy ono dokonane zostało przez osobę świecką, czy duchowną, z tych czy to był kapłan, diakon, czy też biskup. Za przypadkowe zabójstwo nakładana jest pokuta od lat siedmiu do jednego roku.¹⁶ Pod przypadkowe zabójstwo podciąga się każde inne, które nie jest przestępstwem umyślnym. Wchodzić tu będą nie tylko przypadkowe zabójstwa w ścisłym słowa znaczeniu, ale i zabójstwa nieumyślne, jak to widać z kanonu 8 tych ksiąg pokutnych wskazujących na siedem rodzajów niedobrowolnych mordstw:

¹² Por. Can. 3; Poenitentiale Pseudo-Gregorii III;

Can. 5 Concilii Eliberitani (c. a. 305): „Si qua femina zeli accensa flagris verberavit anicillam suam, ita ut intra tertium diem animum um cruciatu effundat, eo quod incertuum sit voluntate an casu occiderit; si voluntate, post septem annos, si casu, post quinquenti tempora, acta legitima poenitentia, ad communionem placuit admitti; quod si intra tempora constituta fuerit infirmata, accipiat communionem“.

Wasserschleben F., *Bussordnungen der Abendländischen Kirche*, 538; Morgante M., *De casu fortuito in iure poenali canonico*, Apollinaris 1949, Nr 1—2, 144, 145, dop. 24.

¹³ Por. can. 17, Wasserschleben, 542.

¹⁴ Por. Poenit. Gildas, can. 18: „Si quis laicus infantem suum oppresserit vel mulier, anno integro in pane et aqua poeniteant et duobus aliis abstineant se a vino et carnibus ...“ Schmitz, I, 599.

¹⁵ Por. Can. 2: „... III ex his in pane et aqua“.

Schmitz, I, 252.

¹⁶ Por. Can. 2—4. Schmitz, I, 351.

Pierwszy — jeżeli ktoś z chęci zysku wprowadził kogoś w takie miejsce, w którym poniósł on śmierć; sprawca powyższego czynu ma pokutować przez siedem lat, w tym połowę o chlebie i wodzie ponieważ działał nie-nawistnie (zazdrośnie).

Drugi — jeżeli ktoś pod wpływem gniewu i kłótni chciał zranić drugiego a cios okazał się śmiertelny, chociaż nie chciał zabić jednak ma pokutować za zabójstwo przez sześć lat, ponieważ działał w gniewie i kłótni.

Trzeci — jeżeli ktoś leczył chorego, a chory na skutek leków zmarł, to w wypadku, gdy przyczyną leczenia była chęć uzyskania honorarium, lekarz ma pokutować siedem, sześć lub pięć lat, ponieważ przyczyną leczenia była żądza i chęć zysku. W wypadku, gdy przyczyną leczenia była miłość (caritas) bliźniego, a nie skąpstwo lub chciwość, ma pokutować trzy, dwa lata lub jeden rok ze względu na presumpcję winy.

Czwarty — jeżeli ktoś najął drugiego do pracy w swoich zabudowaniach, a ten przypadkowo poniósł śmierć, najemca ma pokutować przez trzy lata, ponieważ zatrudnił go w swoim gospodarstwie.

Piąty — jeżeli ktoś sprawując urząd lub wykonując inne zatrudnienie (ministerium) za pomocą drzewa, ognia, wody lub przez jakiegokolwiek inne działanie naraził na śmierć inną osobę, ma pokutować pięć lat z uwagi że wydarzyło się to przypadkowo. Jeżeli nie miał miejsca wypadek, winien pokutować przez trzy lata albo więcej lub mniej, zależnie od stopnia winy

Szósty — jeżeli ktoś rzucił kamieniem lub wystrzelił strzałę do dzikiego zwierzęcia lub ptaka a przypadkowo zabił człowieka ma pokutować przez jeden rok o chlebie i wodzie, ponieważ przypadkowo zaistniało to nie-bezpieczeństwo.

Siódmy — jeżeli ktoś udusił dziecko, gdy ono nie było ochrzczone — siedem lat ma pokutować, gdy ochrzczone trzy lata; racja jest w tym, że aczkolwiek żywicielki tego nie chciały, trudno jednak przypuścić, ażeby nie nastąpiło zaniechanie po ich stronie.¹⁷

¹⁷ Por. Valicellanum II, can. 8: „De septem genera nolentis homicidiorum. Septem sunt genera nolentia homicidiorum. Primum cum quis aut in preda, vel in assaltu alicui, sive alicuique molitur malitia, vel in comitatu suo vel extra aliquem perduxerit in quo mortuus fuerit, ductor eius VII annos peniteat, medietatem in pane et aqua, ac quod malivole hoc egit opere. Secundum, cum quis irato animo per rixam aliquem debilitare voluerit, hinc si exinde aliquis mortem incurrerit, quamvis nolens homicidium tamen VI annos peniteat eo, quod ira et rixa id accidit. Tertium cum quia casu medicandi iniquo amore pretium exigerit. Quod si exinde mortem incurrerit, medicus vel VII vel VI, aut V annos peniteat, eo, quod quamvis nolens propter aviditatem vel cupiditatem ei mereri cepit. Si vero non propter cupiditatem vel aviditatem aut avaritiam, sed tantummodo caritatis amore hoc egit, tres vel II vel I annum peniteat, circa praesumptionem suam. Quartum, cum quis in suo aedificio aliquem operandi causa solummodo invitaverit, et ille forte hoc tunc morte periclitaverit, invitator eius III annos peniteat eo quod pro suo eum conduxit opere. Quintum, cum quis in quocumque suo officio vel ministerio sive per arborem, sive per ignem, sive per aquam, sive per quaecumque opus suum aliquis quovis periclitaverit casu, V annos peniteat, eo, quod casu hoc accidit. Si autem non casu hoc accidit, III annos, sive amplius sive minus iuxta modum culpae. Sextum cum quis forte ad bestiam aut avem vel aliquid simile lapidaverit vel sagitaverit, et exinde

Powstaje pytanie dlaczego we wszystkich wypadkach przewidziana jest kara i to różna? Odpowiedzi należy szukać bądź w winie nieumyślnej, występującej w formie zaniedbania lub lekkomyślności lub w ohydzie samego czynu. Na winę nieumyślną wskazują słowa ostatnie, dołączone do siódmego wypadku: „... *tamen difficile sine negligentia hoc invenitur*“. W świetle nich zrozumieliśmy staję się i piąty przykład, gdzie przypadkowe zabójstwo karane jest pokutą pięcioletnią; dla zabezpieczenia porządku społecznego surowsza sankcja karna tylko została ustalona.¹⁸

Karanie za przypadek w ścisłym słowa znaczeniu występuje w szóstym przykładzie, ale i pokuta jest najmniejsza — jeden rok, nie mniej świadczy to o odpowiedzialności za skutek stosowanej w praktyce.

Poenitentiale Casinense przeprowadza rozróżnienie między przypadkiem w ścisłym słowa znaczeniu, w którego powstaniu wola nie brała żadnego udziału, od przypadku w szerszym znaczeniu, w którym uwidacznia się wina sprawcy. Pierwsze jest karane pokutą jednoroczną, drugie — pięcioletnią. Za umyślne zabójstwo przewidziana jest kara siedem lat pokuty, z tych trzy o chlebie i wodzie. Za usiłowanie zabójstwa trzy lata pokuty, z tych dwa o chlebie i wodzie.¹⁹

Księgi pokutne paryskie — Poenitentiale Parisiense — wzorem poprzednich, dość dużą wagę przywiązują do winy sprawcy. Świadczą o tym wyrażenia: „*non voluntarie, casu, non sponte*“. Występuje tu także rozróżnienie między przypadkiem w ścisłym znaczeniu od przypadku w szerszym znaczeniu, w którym presumuje się winę. W zależności od winy ustalona jest górna granica pokuty: za umyślne przestępstwo świecki ma pokutować siedem lat; za niedobrowolne lub przypadkowe dla świeckich wymienione księgi pokutne ustalają pokutę trzyletnią; surowiej należy postępować z duchownymi posiadającymi święcenia wyższe i tak: duchowny ma pokutować przez dwa lata, subdiakon — 6 lat, diakon — 7 lat, kapłan — 10 lat, biskup — 12 lat. Zwiększona sankcja karna uwarunkowana jest domniemaniem winy. Przypadkowe zabójstwo, na co wskazują

omnino improviso homo periclitaverit, factor eius I annum in pane et aqua peniteat eo, quod casu hoc accidit periculum. Septimam addatur genus nolentis homicidium vel de oppressis infantibus, si nondum baptizatis hoc contigerit, VII annos peniteat. Si vere baptizatis, III annos eo, quod quamvis nutrice eius nolente, tamen difficile sine negligentia hoc inveniuntur“.

Schmitz, I, 353.

¹⁸ Por. Morgante M., *De casu fortuito in iure poenali canonico*, Apollinaris 1949, Nr 1—2, 146.

¹⁹ Por. can. 2: „Si quis nolens occidit proximum suum, annum poeniteat“.

Can. 3: „Si quis ad homicidium faciendum consensit et factum fuerit, annos VII poeniteat, III in pane et aqua. Si voluerit et non potuerit, III annos poeniteat, II in pane et aqua“.

Schmitz, I, 401.

słowa: „*non voluntarie, sed casu*“, ścigane jest pokutą pięcioletnią.²⁰

Odmienne *Poenitentiale Fulberti* przy przypadkowych zabójstwach kładzie nacisk na okoliczności obiektywne, ustalając trzyletnią pokutę, a jeśli to miało miejsce w wojnie publicznej — jeden rok.²¹

Poenitentiale Harundel powstałe wkrótce po synodzie Trewirskim z roku 895, na co wskazuje kanon pierwszy tych ksiąg pokutnych, powołujący się na wymieniony synod²², uwzględnia w dużej mierze stan subiektywny sprawcy, aczkolwiek nie dorównywa pod tym względem uchwałom synodu trewirskiego. Za przypadkowe zabójstwo przewiduje pokutę pięcioletnią. Sankcja ta zapożyczona z synodu trewirskiego w rzeczywistości ustalona została na synodzie w Ancyrze w 314 roku w kanonie 23, którą zmienił synod trewirski uwalniając od pokuty sprawcę przypadkowego zabójstwa z braku winy.²³ *Księgi pokutne Harundel* referują inne wypadki, które łagodniej się ocenia, po uwzględnieniu szczególnych okoliczności. Pokutę jednoroczną przewiduje dla tych, którzy ścinając drzewo ostrzegali innych przed upadkiem tegoż, a mimo zastosowanej ostrożności przechodnie ponieśli śmierć pod świątym drzewem.

Podobnie rzecz się ma z pracownikiem, któremu z ręki wbrew jego woli wypadło narzędzie i zabiło stojącego w pobliżu człowieka.²⁴ W porównaniu z synodem trewirskim jest to krok wstecz, ponieważ synod uwalniał od kary z braku winy sprawcę przypadkowego zabójstwa.²⁵

W kanonie drugim tych ksiąg pokutnych referowane są różne przykłady przypadkowego zabójstwa, za które przewidziana jest pokuta siedmiu lub pięciu lat w zależności od stopnia winy. Do nich zalicza się zabójstwo dokonane pod wpływem nagłego gniewu powstałego z powodu pozbawienia zysku, pieniędzy, w obronie koniecznej, nieświadomie zabicie

²⁰ Por. Can. 44: „*Qui non voluntarie sed casu homicidium perpetraverit, V annos peniteat*“.

Can. 45: „*Si quis homicidium fecerit non sponte vel casu laicus III ann. peniteat; Clericus II, Subdiaconus VI, Diaconus VII, Presbyter X, Episcopus XII peniteat; si sponte Laicus VII, si innocentem X...*“

Schmitz, I, 686.

²¹ Por. Can. 2: „*Si non sponte quis hominem occidit III annos; si in bello publico annum (poeniteat)*“.

Schmitz, I, 773;

Morgante, 146.

²² Por. Schmitz, I, 434;

Morgante, 147, dop. 33.

²³ Por. Synodus Triburiensis, can. 36: „*Si contigat duos fratres arborem succidere et ea cadente alter alteri fuge vel cave dixerit et subtus stans mortuus fuerit, superstes frater innocens de morte defuncti diiudicetur; qui non voluntate, non incuria illius, non denique consensu, nec ullo suo mortem incurrit reatu: sed ambo institerent operi necessario, incautus et insperatus casu arboris depressus est, nemine penitus adiuvaré valente*“.

Labbeus, *Sacrosancta concilia*, XI, col. 629.

²⁴ Por. Can. 10: „*... qui arborem incidens astantes, ut caveant, iusserit vel operi insistens instrumento de manus eius evanescente occiderit*“.

Schmitz, I, 440.

²⁵ Por. Morgante, 147.

siedzącego w więzieniu, fałszywe oskarżenie z powodu którego ktoś poniósł śmierć, aczkolwiek oskarżyciel nie zamierzał doprowadzić do tego skutku, zabicie z rozkazu swego pana bez uzasadnionej przyczyny, chociaż sprawca uznawał ją za słuszną; zabójstwo w pojedynku i jeżeli ktoś pod wpływem złości chciał przeciwnika uderzyć a nie zabić, a tymczasem cios okazał się śmiertelny; we wszystkich wymienionych wypadkach ma trzy lata pokutować.²⁶

W kanonie 12 przewidziana jest pokuta cztero lub trzyletnia w zależności od surowości wymierzonej kary uczniowi lub podwładnemu przez nauczyciela lub pana, w celach poprawy, jeżeli chłosta była przyczyną śmierci ukaranego.²⁷

Zabójstwo złodzieja lub rozbójnika, który mógł być pojmany żywcem, karane jest pokutą dwuletnią, jeśli dokonane zostało dobrowolnie (sponte), lub roczną, gdy to nastąpiło wbrew woli (non sponte).²⁸

Za uduszenie swego dziecka nieochrzczonego — siedem lat pokuty, ochrzczonego — cztery lata.²⁹

W myśl kanonu 29 kto dobrowolnie spalił kościół, ma wynagrodzić szkodę, kościół odbudować i siedem lat pokutować. Dopuszczający się powyższego czynu nieświadomie lub wbrew swej woli ma wynagrodzić szkodę jeśli jest w stanie i odbudować kościół.³⁰ Wyrażenie „si potest” wskazuje raczej na obowiązek moralny, a nie prawny, którego realizacja zależy od poszczególnych okoliczności.³¹

Poenitentiale Valicellanum III podaje niezbyt jasną naukę odnośnie przypadkowych zabójstw, nie wnosząc w tej materii nic nowego. Godnym uwagi jest tekst kanonu zaczerpniętego z *Wypowiedzi św. Dionizego „Dictis Sti Dionisi Episcopi”*, zgodnie z którym jeżeli ktoś niedobrowolnie zabije

²⁶ Por. Can. 2: „Item qui casu hominem occiderit, VII vel V annos peniteat. In hoc ergo illos comprehendimus, qui aliquem ira subitanea, lucri vel ablationis pecuniae suae ira commoti, vel qui in praedatione invasus ab aliquo rectum quidem offendens in sua tamen defensione aliquem occiderit, vel aliquem inclusum in carcere nescientem occiderit vel cuius accusatione falsa quidem sed non intentione mortis probata aliquis mortuus fuerit, vel qui iussu domini sui absque iusta causa quamvis illum iusta aestimaverit aliquem occiderit, vel in proelio quolibet non legitimo vel qui ira commotus hominem percutere, volens non occidere, cum tamen occiderit, tribus annis poeniteat”.

Schmitz, I, 438 sq.

²⁷ Por. Can. 12, Schmitz, I, 44.1

²⁸ Por. Can. 13, Schmitz, I, 442.

²⁹ Por. Can. 19: „Mulier quem filium suum non baptizatum oppresserit, VII annos poeniteat; qui baptizatum IV”.

Schmitz, I, 443.

³⁰ Por. Can. 29: „Qui sponte ecclesiam cremaverit, damnum restituat et ecclesiam reaedificet et VII annos poeniteat. Qui autem invitatus aut ignoranter id fecerit, damnum restituat si potest et ecclesiam reaedificet”.

Schmitz, I, 446.

³¹ Por. Morgante, 147, dop. 38.

drugiego ma pokutować 40 dni o chlebie i wodzie i pięć następnych lat, z tych dwa o chlebie i wodzie, trzy pozostałe zależnie są od uznania kapłana.³²

Podane są prócz tego normy zaczerpnięte z innych ksiąg pokutnych bez ściślejszego ich określenia. I tak, jeśli ktoś popełni przypadkowe zabójstwo, przez które rozumie się, gdy wola sprawcy nie brała w nim udziału, jak to często przydarza się na polowaniu, gdzie zamiast zwierzęcia człowiek zostaje zabity lub w czasie igrzysk (zabaw), gdy rzucony kamień lub inny twardy przedmiot odbiwszy się zabije w pobliżu stojącego obserwatora, gdy przy pracy siekiera lub inne narzędzie spadłszy z rękojeści śmiertelnie ugodzi przechodnia, albo przy ścinaniu drzewa, gdy ono, mimo wezwań do ostrożności i baczności, padając zabije jakiegoś człowieka ... o tych i im podobnych zabójstwach biskupi oraz święci uczeni różnie postanawiali. Jedni karali je pokutą poniżej lat pięciu z możliwością złagodzenia lub obostrzenia postem, inni ograniczali do lat trzech, a inni, jak Teodor, Izydor i Augustyn do jednego roku.³³

Umysłne jak i przypadkowe zabójstwo kapłana znacznie surowiej było karane niż osoby świeckiej. Znaczne podwyższenie sankcji karnej miało uzasadnienie w ochronie stanu duchownego. W zmiankowym penitencjale czytamy: jeżeli ktoś kapłana lub inną osobę poświęconą Bogu umyślnie zabił lub brał udział w zebraniu, na którym postanowiono odebrać życie osobie duchownej, ma za każde święcenie po 40 dni o chlebie i wodzie odpokutować, co w sumie stanowi osiem lat. Racja jest w tym, że każdy kapłan posiada siedem święceń i kto dobrowolnie zabije duchownego popełnia osiem umyślnych zabójstw. Przypadkowe zabójstwo kapłana stanowiło potrójne przestępstwo i pociągało za sobą pokutę za trzy nie-dobrowolne morderstwa.³⁴

³² Por. S c h m i t z, I, 780: „Ex dictis Sti Dionisi Episcopi. Si quis casu non volens neque sua sponte aut voluntate hominem occiderit, XL continuos dies in pane et aqua peniteat et quinque sequentes annos, duos in pane et aqua; tres vero in arbitrio sacerdotis permaneat; post biennium ecclesiam ingrediatur et pacem faciat”.

³³ Por. S c h m i t z, I, 784: „Si quis casu et nulla animi affectione homicidium perpetraverit, sicut saepe accidit in venatione, ubi homo pro fera occiditur et in ludis, dum quis petram sive aliquod diacolium dirigit ad signum et inde resiliens hominem perimit; saepe etiam accidit in incedendis arboribus ut securis sive quod libet ferrum de manubrio fugiens hominem interficiat ... de his et aliis huiusmodi homicidiis Episcopi et alii sancti doctores varie sanxerunt. Quidam enim haec talia homicidia infra quinquenium sub multa jejunii misericordia terminant, quidam autem infra trium annorum curricula finiunt; alii vero et Theodorus, Isidorus, et Augustinus ... poenitentiam intra unius anni spatium indicaverunt”.

³⁴ Por. S c h m i t z, I, 782: „Si quis presbyterum aliquem ex ecclesiasticis viris Deo dicatis ... sponte occiderit aut in consilio, ut occideretur fuit per unum quemque gradum per se singulariter quadraginta continuos dies in pane et aqua inclusus cum septem sequentibus annis per unumquemque gradum poeniteat, quia omnis presbyter septem ordinis habet et ideo quicumque presbyterum interfecerit sponte ut octo homicidia sponte commissa poeniteat.

Si vero casu et non sponte neque in ira sua percuteus (i. e. clericum) interfecerit, ut de tribus homicidiis non sponte commissis poeniteat”. M o r g a n t e, 148.

Księgi pokutne Germańskie — Poenitentiale Ecclesiae Germanae — z XII wieku rozróżniają między zabójstwem i ojcobójstwem, pod którym rozumie się nie tylko zabójstwo ojca, lecz także matki, brata, siostry, stryja, wuja, ciotki.³⁵ Za przypadkowe ojcobójstwo jest nakładana taka sama pokuta jak za umyślne zabójstwo z tym zastrzeżeniem, że biskup może zmniejszyć lub zwiększyć okres trwania pokuty w zależności od poprawy przestępcy.³⁶ Na surowość sankcji karnej w tym wypadku wpłynęła, zdaje się, ohyda samego czynu, jak i chęć zapobieżenia wielkiemu zgrzeszeniu.³⁷

Za przypadkowe zabójstwo księgi pokutne uznają niezawinione zabójstwo na polowaniu, w czasie zabawy lub przy wykonywaniu pracy. Odnośnie karalności tych przestępstw spotykamy sprzeczne ze sobą normy. Jedne, zaczerpnięte ze starożytnej karności kościelnej, uwidaczniają skrajny obiektywizm. Drugie, uwzględniające kanon 36 synodu Trewirskiego z 895 roku, hołdują subiektywizmowi. W myśl pierwszych przypadkowe zabójstwo karane jest „karyną”, to jest 40 dniowym postem w każdym roku przez pięć lat z możliwością uwolnienia się od obowiązku abstynencji od pokarmów mięsnych w pierwszym roku we wtorek, czwartek i sobotę każdego tygodnia za opłatą jednego denara lub złożenia innego przedmiotu tejże wartości, albo wyżywieniem trzech biednych. W następnych latach za tą samą opłatą można było się wykupić od abstynencji we wszystkie dni tygodnia za wyjątkiem piątku, w którym należało pościć o chlebie i wodzie przez cały okres pokuty.³⁸

W myśl norm zawartych w numerze 21 jeśli ktoś ze swym bratem lub innym towarzyszem udał się do lasu celem ścięcia drzewa i widząc chyłące się drzewo zawołał na drugiego, ażeby uciekał i ten uciekając został zabity przez padające drzewo, nie jest winny śmierci swego brata. Jeżeli śmierć nastąpiła z braku zastosowania odpowiedniej staranności lub zaniedbania, gdy towarzysz lub brat ścinał inne drzewo, a ty go nieostrzeżęś w odpowiednim czasie o zbliżającym się upadku drzewa, wówczas przygniecenie drzewem oraz śmierć z tego powodu należy tobie przypisać.

³⁵ Por. Num. 15: „Fecisti parricidium, id est interfecisti patrem, matrem, fratrem, sororem, patrum, avunculum, materteram, amitam ...”.

Schmitz, II, 412.

³⁶ Por. Num. 15: „... Tempus huius poenitentiae, in episcopi tui sit arbitrio, ut secundum conversationem tuam aut extendere vel minuere valeat”.

Schmitz, II, 412.

³⁷ Por. Morgante, 148, dop. 43.

³⁸ Por. Num. 20: „... Si ista fecisti, aut alia horum similia et nullam malam voluntatem adversus supradictas personas, vel istorum similis habuisti, quadraginta dies quod voligus carinam vocat, ita ut consuetudo est, ieiunes: et quinque sequentes annos poeniteas. Abstinentia autem ciborum in istis quinque annis misericorditer tribuetur, ita ut in primo anni illas tres ferias, tertiam, quintam, sabbatum, redimere possis uno denario, vel pretio unius denarii: vel tres pauperes pascendo. Et in alio anno omnes ferias, excepta sexta feria, quam semper in pane etaqua ieiunare deb es, potestatem habeas redimendi praetextato pretio. Et sic reliquos annos observare debes”.

W tym wypadku winienś pokutować jako zabójca, lecz znacznie łagodniej w porównaniu z zabójstwem umyślnym.³⁹

Przepis ten jest znamienny. Po raz pierwszy w wyraźny sposób odróżniona jest wina nieumyślna od umyślnej i od przypadku, przy czym ten ostatni nie jest karany dla braku winy. Wykluczona jest tu odpowiedzialność za skutek, ale i ujęcie winy jest par excellans subiektywne i nowoczesne.

Niezamierzone uduszenie dzieci znalazło rozwiązanie w numerze 182 i 183. Uwidacznia się w nim wpływ obiektywizmu na wymiar kar. Czterdziestodniową pokutę, tak zwaną karynę, o chlebie i wodzie z możliwością spożywania jarzyn i olejów, karane jest przypadkowe uduszenie dziecka ochrzczonego. Domniemywa się tutaj winę w formie niedbalstwa, czego dowodem jest rozstrzygnięcie wątpliwości, gdzie aczkolwiek należy uwzględnić miłość rodzicielską, która raczej wskazuje na przypadek niż na złą wolę, to jednak za niedbalstwo, które presumuje się należy pokutować 40 dni o chlebie i wodzie.⁴⁰

Księgi pokutne mediolańskie — Poenitentiale Mediolanense — uwzględniają w dużej mierze element subiektywny przy ustalaniu karalności zabójstwa umyślnego jak i przypadkowego. Przyjmując klasyczną normę pięciu lat pokuty za zabójstwo przypadkowe dają jednakże dużą możliwość złagodzenia jej według swobodnego uznania kapłana po uwzględnieniu subiektywnego stanu rzeczy.⁴¹

Obiektywizm uwidacznia się jednak przy karaniu przypadkowego ojcozabójstwa, które pociąga za sobą pokutę w wymiarze za umyślne zabójstwo.⁴² Przypadkowe spędzenie płodu (abortus) karane jest trzema okresami czterdziestodniowego postu.⁴³ Na surowy wymiar kar w tych wypadkach

³⁹ Por. Num. 21: „Si autem cum fratre tuo, vel cum socio ibas in silvam ad succideneda ligna, et appropinquante casura unius arboris, tu dicebas fratri vel socio ut fugeret, et ille fugiens sub arbore oppressus est, innocens eris a morte ipsius.

Si autem ex incuria vel negligentia, dum ille iuxta te aliam arborem incideret, tu non praemonuisti eum in tempore, ut praevideret casuram arboris, et sic ex tua incuria oppressus est et mortuus; tunc debes penitere ut homicida, sed tamen multo levius quam illud quod ex industria factum est”.

Schmitz, II, 415.

Morgante, 149.

⁴⁰ Por. Num 182: „Oppressisti infantem tuum sine voluntate tua, aut pondere vestimentorum tuorum suffocasti et hoc post baptismum factum fuerat? Si fecisti XL dies, id est carinam in pane et aqua, et oleribus, atque leguminibus poeniteas”.

Num. 183: „Non debitis inde securi esse nec esse sine poenitentia. Sed tamen in his magna consideratio debet esse pietatis, ubi nulla mala voluntas, sed propria mors. Tamen propter negligentiam, XL dies in pane et aqua debetis poenitere”.

Schmitz, II, 449.

⁴¹ Por. Schmitz, I, 821.

⁴² Por. Schmitz, I, 814—817.

⁴³ Por. Morgante, 149.

wpłynęła ohyda samego czynu, jak i chęć zapobieżenia (prewencja generalna⁴⁴).

Konkluzja. Pod koniec omawianego okresu sankcje karne, w szczególności za przestępstwo przypadkowe, stają się coraz łagodniejsze. Wpłynęło na to przede wszystkim uwzględnianie w dużej mierze zasady subiektywizmu przy ustalaniu kar i uznanie poczytania moralnego za podstawę poczytania i odpowiedzialności karnej.⁴⁵

⁴⁴ Por. Can. 24: „... vel quosque cogitatio vincatur ... Omnimodo haec illusio non est timenda, quia hanc animus nesciens pertulit“.

Wasserschleben, 544.

Morgante, 151.

⁴⁵ Por. Morgante M., De casu fortuito in iure poenali canonico, Apollinaris, 1949, Nr 1—2, 152, 153.